

Sygn. akt IV U 1598/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 września 2017 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Beata Kurowska
Protokolant:	st. sekr. sądowy Bożena Kowalska

po rozpoznaniu w dniu 19 września 2017 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy L. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o ponowne ustalenie wartości kapitału początkowego

na skutek odwołania L. K.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

z dnia 22 sierpnia 2016 r. nr (...)

I. zmienia zaskarżoną decyzję i zobowiązuje organ rentowy do ponownego przeliczenia wartości kapitału początkowego z uwzględnieniem wynagrodzenia L. K. w roku:

1971 – 27.300 zł,

1972 – 27.200 zł,

1973 – 39.900 zł,

1974 – 34.245 zł,

1975 – 38.170 zł,

1976 – 42.648 zł,

1977 – 40.124 zł.

II. oddala odwołanie w pozostałym zakresie.

/-/ SSO B. Kurowska

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. decyzją z dnia 22.08.2016 roku, znak: (...), ponownie ustalił L. K. kapitał początkowy na dzień 1.01.1999 roku, który wyniósł: 116.557,21 zł. Do obliczenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego organ rentowy przyjął dochód stanowiący podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne w latach: 1979 – 1988, z zaznaczeniem, że do obliczenia stosunku podstawy wymiaru składek oraz kwot, o których mowa w art. 15 ust. 3 ustawy emerytalnej w latach: 1968, 1984, 1985, 1986, 1990 i 1996, przyjęto sumę kwot przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia ogłoszonego za te lata.

Odwołanie od powyższej decyzji wniósł L. K. domagając się jej zmiany oraz prawidłowego ustalenia wartości kapitału początkowego poprzez uwzględnienie jego zarobków z okresu jego pracy od dnia 22.01.1971 roku do dnia 31.12.1977 roku w (...) sp. z o.o. w D. na podstawie zeznań świadka M. S., który równocześnie był zatrudniony na takim samym stanowisku pracy.

W toku procesu, w tym w kolejnych pismach procesowych, wnioskodawca ostatecznie domagał się wyliczenia wysokości jego wynagrodzenia za poszczególne lata z uwzględnieniem wszystkich jego składników, w tym w latach: 1974-1977 przepracowanych nadgodzin.

Organ emerytalny w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie, podnosząc w uzasadnieniu, że zaskarżoną decyzją z dnia 22.08.2016 roku ponownie ustalił wnioskodawcy kapitał początkowy na podstawie art. 174 ust. 3b ustawy z dnia 17.12.1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2016r., poz. 887). Organ rentowy potraktował odwołanie wnioskodawcy jako odwołanie od decyzji o ponownym ustaleniu kapitału początkowego, gdyż z jego treści wynika, iż skarżący wnosi o ponowne ustalenie kapitału początkowego uwzględniając zarobki za okres pracy od 22.01.1971 roku do 31.12.1977 roku w (...) Sp. z o. o. w O..

Do ustalenia wartości kapitału początkowego organ przyjął podstawę wymiaru w kwocie: 820,56 zł. Do obliczenia podstawy wymiaru kapitału początkowego oraz obliczenia wskaźnika wysokości tej podstawy przyjęto przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z 10 kolejnych lat kalendarzowych tj. od 1979 - 1988. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego wyniósł 67,21%. Podstawę wymiaru kapitału początkowego ustalono w wyniku pomnożenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru wynoszącego 67,21% przez kwotę 1.220,89 zł., tj. kwotę bazową określoną w ustawie powołanej w cz. I decyzji ($67,21\% \times 1.220,89\text{zł} = 820,56\text{zł}$). Organ rentowy wskazał także, że za okres pracy od 22.01.1971 roku do 31.12.1977 roku w (...) Sp. z o. o. w O. zostało przyjęte minimalne wynagrodzenie bowiem w postępowaniu przed organem rentowym brak jest podstaw do przyjęcia wynagrodzenia innego pracownika, gdyż zeznania świadka nie mogą być dowodem na wysokość otrzymanego wynagrodzenia. Ponadto organowi rentowemu nie zostały przedłożone takie zeznania.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje.

Dnia 28.06.2016 roku wnioskodawca L. K., ur. (...), złożył wniosek o prawo do emerytury. Do wniosku dołączył dokumentację dotyczącą jego zatrudnienia, w tym świadectwo pracy z dnia 31.01.1983 roku z Przedsiębiorstwa (...) w O. z okresu od 22.01.1971 roku do 31.01.1983 roku, oraz zaświadczenie o zatrudnieniu i wynagrodzeniu z tego zakładu pracy z lat: 1978-1983 (świadectwo k. 7 i zaświadczenie Rp-7 k. 10 plik I akt ZUS). Odwołujący był tam zatrudniony jako kierowca (zeznania M. S. e-protokół z 16.11.2016 roku) samochodu osobowego w Dziale T. A.(od 8.11.1971 roku) i samochodu ciężarowego (S. (...) i (...)) w Dziale T.(do 7.11.1971 roku i od 20.04.1972 roku). Do jego obowiązków należało rozwożenie leków do aptek. Z dniem 20.04.1972 roku odwołujący zawarł umowę o wspólnej odpowiedzialności majątkowej, a pracodawca powierzył mu wykonywanie wszystkich czynności spedycyjnych tj. współudział w za- i wyładunku, rozliczenia towarowe i współodpowiedzialność materialną, za wynagrodzeniem dodatkowym w wysokości: 36 zł dziennie i nie więcej niż 900 zł miesięcznie. W okresie od 1.03.1977 roku do 31.08.1977 roku wnioskodawca został oddelegowany na etat związkowy do prowadzenia autokaru Rady

Zakładowej przy wskazanym przedsiębiorstwie. W tym czasie jeździł na trasach krajowych i za granicę. Były to trasy dłuższe i krótsze, podczas których nie miał zmiennika. W okresie oddelegowania skarżący otrzymywał wynagrodzenie z Rady Zakładowej. W okresie zatrudnienia wynagrodzenie wnioskodawcy było wyliczane z uwzględnieniem: stawki osobistego zaszeregowania skarżącego, dodatku stażowego, dodatku za współodpowiedzialność materialną, dodatku za rodzaj prowadzonego pojazdu oraz premii regulaminowej i liczby przepracowanych nadgodzin. Godzin nadliczbowych w pracy kierowcy było dużo, czasami 90, 100 albo i 130 miesięcznie. Z dniem 1.02.1979 roku odwołujący został przeniesiony na stanowisko kierowcy samochodu marki Ż. (akta osobowe k. 10 akt sprawy). W dniu 1.01.1971 roku wnioskodawca wstąpił do Związku Zawodowego (...). Z tego tytułu w okresie od stycznia 1971 roku do lipca 1975 roku płacił składki członkowskie w wysokości od 10 zł do 36 zł miesięcznie (od listopada 1973 roku brak danych o wysokości składki) - (legitymacja członkowska k. 14 akt sprawy).

Biorąc powyższe za podstawę organ rentowy decyzją z dnia 11.07.2016 roku ustalił kapitał początkowy skarżącego na dzień 1.01.1999 roku w wysokości: 97.690,78 (58,49%), by kolejnymi decyzjami z dnia: 12.07.2016 roku, 19.08.2016 roku i 22.08.2016 roku, ponownie ustalić kapitał początkowy odwołującego odpowiednio na kwoty: 100.493,47 (61,88%); 110.981,09 (61,31%) oraz 116.557,21 (67,21%). W ostatniej zaskarżonej decyzji do obliczenia podstawy wymiaru kapitału początkowego oraz obliczenia wskaźnika wysokości tej podstawy organ rentowy przyjął przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z 10 kolejnych lat kalendarzowych tj. od 1979 – 1988, a za okres pracy wnioskodawcy od 22.01.1971 roku do 31.12.1977 roku w (...) Sp. z o. o. w O. uwzględnił jedynie wynagrodzenie minimalne.

Na tej podstawie Zakład Ubezpieczeń Społecznych decyzją z 29.07.2016 roku przyznał skarżącemu prawo do emerytury od dnia 29.07.2016 roku tj. od osiągnięcia wieku emerytalnego. Od dnia 1.09.2016 roku obliczona emerytura brutto wyniosła: 1.824,09 zł. Kolejną decyzją z 29.08.2016 roku organ rentowy ponownie ustalił wysokość i podjął wypłatę świadczenia emerytalnego wnioskodawcy od 29.07.2016 roku, którego wysokość od 1.10.2016 roku wyniosła brutto: 2.088,41 zł.

W celu ustalenia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia Sąd dopuścił dowód z opinii biegłej z zakresu księgowości celem zrekonstruowania wynagrodzeń skarżącego z okresu zatrudnienia u wskazanego pracodawcy w okresie od 22.01.1971 roku do 31.12.1977 roku. Biegła w opinii z dnia 31.12.2016 roku wyliczyła wysokość wynagrodzenia skarżącego w tym okresie w następujących wysokościach, do obliczenia których uwzględniła – stawkę osobistego zaszeregowania skarżącego, dodatek stażowy, dodatek za współodpowiedzialność materialną, dodatek za rodzaj prowadzonego pojazdu oraz premię regulaminową (bez przepracowanych nadgodzin):

1. w roku 1971 – 27.047 zł;
2. w roku 1972 – 29.056 zł;
3. w roku 1973 – 29.275 zł;
4. w roku 1974 – 34.245 zł;
5. w roku 1975 (1 dzień) – 38.170 zł;
6. w roku 1976 – 42.648 zł;
7. w roku 1977 (pół roku) – 22.364 zł (bez wynagrodzenia za pracę w R. Zakładowej Przedsiębiorstwa od 1.03.1977 roku do 31.08.1977 roku).

Wobec zastrzeżeń stron do powyższej opinii Sąd dopuścił dowód z opinii uzupełniającej biegłej z zakresu księgowości na wskazaną okoliczność, która w opinii uzupełniającej z dnia 24.02.2017 roku wskazała, że po uwzględnieniu otrzymanych zarzutów organu rentowego i wnioskodawcy do pierwszej opinii, uważa, że wynagrodzenie wnioskodawcy wyliczone za lata: 1971 i 1972 oraz, po doliczeniu wynagrodzenia za godziny

nadliczbowe w opinii uzupełniającej, za 1973 można uznać za prawidłowe, bowiem kwoty wynagrodzeń, nie przekraczają wysokości wynagrodzeń wykazanych w związkowej legitymacji członkowskiej, tj.

1. za rok 1971 wynagrodzenie 27.047 zł - w legitymacji z list płac wpisano 27.300 zł;
2. za rok 1972 wynagrodzenie 29.056 zł - w legitymacji z list płac wpisano 29.200 zł;
3. za rok 1973 wynagrodzenie 39.900 zł - w legitymacji z list płac wpisano 39.900 zł.

W dalszej części biegła wskazała, że od 1974 roku w legitymacji członkowskiej (k. 14 akt sprawy) nie ma wpisu kwot wysokości składek. Wynagrodzenie wnioskodawcy wyliczyła zatem na podstawie akt osobowych. Podniosła, że skarżący do wyliczonych wynagrodzeń w opinii domaga się doliczenia 34% wynagrodzenia z tytułu pracy w godzinach nadliczbowych, na rozprawie wskazał, że pracował miesięcznie w granicach 300 h w miesiącu. Biegła wyliczyła więc wynagrodzenie za godziny nadliczbowe za lata: 1974 do 1977 (str. 4 i 5 opinii uzupełniającej). Gdyby wnioskodawca co miesiąc pracował po 300 h, wówczas jego wynagrodzenie za godziny nadliczbowe wynosiłoby:

1. za rok 1974 - 13.818 zł + wyliczenie z opinii - 34.245 zł = razem 48.063 zł;
2. za rok 1975 - 14.508 zł + wyliczenie z opinii - 38.170 zł = razem 52.678 zł;
3. za rok 1976 - 14.540 zł + wyliczenie z opinii 42.648 zł = razem 57.188 zł;
4. za rok 1977 - 7.916 zł + wyliczenie z opinii 22.364 zł = razem 30.280 zł.

Biegła podkreśliła jednak, że wyliczone wynagrodzenia za lata: 1974 - 1977 pozostawia do uznania Sądu.

Wobec zastrzeżeń wnioskodawcy do opinii uzupełniającej sąd dopuścił dowód z drugiej opinii uzupełniającej na okoliczność ustalenia wynagrodzenia skarżącego od marca 1977 roku do sierpnia 1977 roku. Biegła w drugiej opinii uzupełniającej z dnia 10.07.2017 roku wyliczyła wynagrodzenie wnioskodawcy w okresie od dnia 1.03.1977 roku do 31.08.1977 roku w dwóch wersjach:

1. I wersja wg normatywnego czasu pracy – 17.760 zł;
2. II wersja po przyjęciu 300h miesiąca pracy – 23.254 zł.

Jednocześnie biegła wskazała, że nie ma wątpliwości, iż ubezpieczony pracował w godzinach nadliczbowych, ale problem jest w ustaleniu ile godzin nadliczbowych przepracował.

(dowód: dokumentacja plik I-II akt ZUS dot. odwołującego; akta osobowe skarżącego k. 10 akt sprawy; zeznania M. S. e-protokół z 16.11.2016 roku i B. A., H. C., Z. G. i Z. G. (1)e-protokół z 13.06.2017 roku; opinie biegłego k. 21-30, 59-64 i 101-104 akt sprawy)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Odwołanie w części jest zasadne i w tym zakresie zasługuje na uwzględnienie.

Rozpoznając zasadność złożonego odwołania należy wskazać, iż zasady ustalania podstawy wymiaru kapitału początkowego określają przepisy art. 174 ust. 3-7 ustawy z 17.12.1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W myśl art. 174 ust. 3 ustawy podstawę wymiaru kapitału początkowego ustala się na zasadach określonych w art. 15, 16, 17 ust. 1 i 3 oraz art. 18, z tym że okres kolejnych 10 lat kalendarzowych ustala się z okresu przed 1.01.1999 roku. Zgodnie z brzmieniem wskazanych przepisów podstawa wymiaru kapitału początkowego może być ustalona:

1. z kolejnych 10 lat kalendarzowych wybranych z okresu od dnia 1 stycznia 1980 roku do dnia 31 grudnia 1998 roku (art. 15 ust. 1 cytowanej ustawy),
2. z 20 lat kalendarzowych dowolnie wybranych z całego okresu podlegania do ubezpieczenia przypadających przed 1999 rokiem (art. 15 ust. 6 cytowanej ustawy),
3. z faktycznego okresu podlegania ubezpieczeniu, jeżeli wnioskodawca nie może udowodnić 10 kolejnych lat ubezpieczenia z powodów wymienionych w treści art. 17 ust. 1 i ust. 3.

Przepisy wskazanej ustawy określają jednakowe dla wszystkich ubezpieczonych zasady ustalania podstawy wymiaru emerytury i renty, które to zasady z mocy art. 174 ust. 3 mają zastosowanie do ustalania podstawy wymiaru kapitału początkowego. Zgodnie z art. 15 ust. 1 tej ustawy podstawą wymiaru emerytury i renty jest przeciętna podstawa wymiaru składki na ubezpieczenie w okresie kolejnych 10 lat kalendarzowych wybranych przez zainteresowanego z ostatnich 20 lat kalendarzowych, poprzedzających rok, w którym zgłoszono wniosek o te świadczenia. W odniesieniu do kapitału początkowego, który ustala się na dzień 1.01.1999 roku, okres ostatnich 20 lat kalendarzowych przypada bezpośrednio przed tą datą i został on określony w art. 174 ust. 3 jako okres od 1.01.1980 roku do 31.12.1998 roku. Z tego okresu zainteresowany może wybrać okres kolejnych 10 lat kalendarzowych, przy czym, zgodnie z art. 16, muszą to być lata kalendarzowe następujące bezpośrednio po sobie, choćby ubezpieczony w niektórych z tych lat nie pozostawał w ubezpieczeniu.

W realiach rozpoznawanej sprawy wnioskodawca domagał się uwzględnienia przy wyliczaniu wartości jego kapitału początkowego, a następnie wysokości emerytury, wysokości wynagrodzenia uzyskanego w okresie od dnia 22.01.1971 roku do dnia 31.12.1977 roku w (...) w D., a ostatecznie uwzględnienia w wysokości jego wynagrodzenia dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych w latach: 1974-1977. Na tą okoliczność Sąd dopuścił dowód z opinii biegłej z zakresu księgowości oraz z zeznań zawnioskowanych świadków, którzy pracowali bezpośrednio z wnioskodawcą na rzecz wskazanego pracodawcy. Biegła z zakresu księgowości w kolejnych opiniach, w tym dwóch opiniach uzupełniających, wyliczyła, a następnie skorygowała swoje wyliczenia w tym zakresie przedstawione w poprzednich opiniach wskazując, że wysokość wynagrodzenia skarżącego w podanych latach przedstawiała się w wersji bez uwzględnionych przepracowanych przez skarżącego nadgodzin odpowiednio (wersja I): w roku 1971 – 27.047 zł, w legitymacji – 27.300 zł; w roku 1972 – 29.056 zł, w legitymacji – 29.200 zł; w roku 1973 – 29.275 zł, w legitymacji – 39.900 zł; w roku 1974 – 34.245 zł; w roku 1975 – 38.170 zł; w roku 1976 – 42.648 zł oraz w roku 1977 – 22.364 zł, tu bez wynagrodzenia za pracę w R. Zakładowej Przedsiębiorstwa od 1.03.1977 roku do 31.08.1977 roku (opinie k. 28 i 63 akt sprawy); natomiast w okresie od 1.03.1977 roku do 31.08.1977 roku – 17.760 zł (opinia k. 103 akt sprawy), co łącznie w 1977 roku daje kwotę: 40.124 zł. W tym zakresie biegła podniosła jednak, że nie ma wątpliwości, iż ubezpieczony pracował w godzinach nadliczbowych w spornym okresie, ale problem jest w ustaleniu ile tych godzin w rzeczywistości było. Dlatego też za lata: 1971-1973 przyjęła wynagrodzenie ubezpieczonego przyjęte w legitymacji członkowskiej (legitymacji k. 14 akt sprawy), natomiast co do pozostałego okresu wskazała, że wynagrodzenie skarżącego za pracę w godzinach nadliczbowych jest nieudokumentowane i wymaga pewnych założeń, do których nie jest upoważniona. Jednocześnie przyjęła, że nie ma podstaw do potwierdzenia bądź zaprzeczenia, że 34% podstawowego wynagrodzenia wnioskodawcy stanowiło jego wynagrodzenie w godzinach nadliczbowych. Jednakże przyjmując za wnioskodawcę, że pracował 300h w miesiącu wyliczyła jego hipotetyczne wynagrodzenie z uwzględnieniem przepracowanych nadgodzin w latach: 1974-1977 odpowiednio (wersja II): 1974 rok – 48.063 zł; 1975 rok – 52.678 zł; 1976 rok – 57.188 zł i 1977 rok – 30.280 zł (+ 17.760 za okres od marca do sierpnia 1977 roku). Podkreśliła jednak, że jej zdaniem przyjęcie 300h pracy miesięcznie kierowcy w transporcie nie jest liczbą zawyżoną, jednak dokładne wyliczenie tych godzin stanowi problem.

W toku prowadzonego postępowania organ rentowy zasadnie kwestionował wyliczenia biegłej w zakresie wynagrodzenia skarżącego za lata: 1974-1977 w wysokości uwzględniającej godziny nadliczbowe w wymiarze 300 godzin i w związku z tym wnosił o oddalenie odwołania w tym zakresie. Prawdopodobnie podnosił, że okoliczność ta nie

została dostatecznie udowodniona. Sam fakt wskazania przez wnioskodawcę i powołanych przez niego świadków, że skarżący pracował w godzinach nadliczbowych nie świadczy o tym, że przepracował 300 godzin miesięcznie.

Zawnioskowani na okoliczność wysokości wynagrodzenia skarżącego w spornym okresie świadkowie, którym Sąd dał wiarę, wprawdzie zeznali, że wnioskodawca pracował w godzinach nadliczbowych, a godzin tych było dużo: 90 czy nawet 120, ale nie potrafili dokładnie określić ich liczby. Świadek B. A. zeznała, że „wnioskodawca jeździł jako kierowca autobusu, ale jeśli chodzi o wynagrodzenie absolutnie nie może nic powiedzieć; nie orientuje się jakie wynagrodzenie osiągał wnioskodawca”; a świadek H. C. wskazał, że „wprawdzie wnioskodawca pracował razem z nim, ale nie wie ile zarabiał, więcej od niego na pewno, bo jeździł jeszcze autobusem [...], ale nie pamiętał na jak długo i nie wie ile tam zarabiał”. Podobnie świadek Z. G. (1) zeznał, że „nie pamięta zarobków; wie, że wnioskodawca był oddelegowany do Rady Zakładowej, chyba związki zawodowe mu wtedy płaciły, ale tego nie wie; mogło być i 90 godzin nadliczbowych; z tego co pamięta, to kierowcy samochodów ciężarowych mieli bardzo dużo godzin nadliczbowych”. Natomiast świadek Z. G., pracujący w (...) jako zastępca dyrektora, zeznał, że „normą było 200 godzin miesięcznie, czyli 8 godzin dziennie; na pewno te wszystkie wyjazdy sprowadzały się do wymiaru czasu ponad 300 godzin; [...] ale pamięta taką sytuację, że jak jednego dnia ktoś wyrobił godziny nadliczbowe, to drugiego dnia wysyłano go na krótszą trasę”.

Zeznania w tym zakresie potwierdził sam odwołujący wskazując, że teraz to nie pamięta, jak to było z wynagrodzeniem (e-protokół z 19.09.2017 roku). W tym stanie rzeczy Sąd uznał, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje podstawy do ustalenia wysokości wynagrodzenia skarżącego z tytułu pracy w godzinach nadliczbowych w okresie od 1974 roku do 1977 roku. W szczególności odwołujący nie powołał żadnego dowodu na okoliczność wysokości uzyskiwanego wówczas wynagrodzenia za przepracowane godziny nadliczbowe. Jak wyżej wskazano wnioskodawca pracował w godzinach nadliczbowych w tym okresie, ale nie udowodnił ilości tych godzin. W tym stanie rzeczy Sąd uznał za udowodniony fakt uzyskiwania przez skarżącego wynagrodzenia: w latach: 1971-1973 w wysokości wyliczonej przez biegłą w kolejnych opiniach i potwierdzonej wpisami w legitymacji członkowskiej, oraz w latach: 1974-1977 w wysokości obliczonej przez biegłą z zakresu księgowości przedstawionej w kolejnych opiniach w wersji I tj. z uwzględnieniem stawki osobistego zaszeregowania skarżącego, dodatku stażowego, dodatku za współodpowiedzialność materialną, dodatku za rodzaj prowadzonego pojazdu oraz premii regulaminowej, ale bez dodatków za pracę w godzinach nadliczbowych. Wysokość tak wyliczonego wynagrodzenia ubezpieczonego z tych opinii wyniosła: w roku 1971 – 27.300 zł; w roku 1972 – 29.200 zł; w roku 1973 – 39.900 zł; w roku 1974 – 34.245 zł; w roku 1975 – 38.170 zł; w roku 1976 – 42.648 zł oraz w roku 1977 – 40.124 zł.

Sąd dał wiarę opiniom biegłej z zakresu księgowości bowiem opinie te są jasne, logiczne, pełne i zasługują na uwzględnienie. Zostały sformułowane po przeanalizowaniu dokumentacji dotyczącej przebiegu zatrudnienia skarżącego u wskazanego pracodawcy, w tym akt osobowych i znajdujących się tam: angaży, zaświadczeń, pism, oraz legitymacji członkowskiej odwołującego ze wskazanymi opłaconymi składkami związkowca Związku Zawodowego (...) w porównaniu do zaświadczeń znajdujących się w aktach emerytalnych świadka M. S.. Zdaniem Sądu brak jest podstaw do kwestionowania zasadności powyższych opinii. Zostały one opracowane przez specjalistę z zakresu księgowości, który posiada odpowiednie przygotowanie i doświadczenie zawodowe. W ocenie Sądu biegła mogła prawidłowo wyliczyć wysokość wynagrodzenia skarżącego w spornym okresie.

W tym miejscu należy podnieść, że w trakcie postępowania dowodowego w sprawach z ubezpieczenia społecznego mogą być przeprowadzane wszelkie dowody przewidziane przepisami kodeksu postępowania cywilnego, w tym także dowód z zeznań świadków, w celu udowodnienia pozostawania w zatrudnieniu czy wysokości otrzymywanego wówczas wynagrodzenia (odmiennie niż w trakcie postępowania przed organem rentowym). Wiarygodność i moc wszystkich dowodów jest oceniana przez Sąd według jego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego. Obowiązek udowodnienia faktów spoczywa na osobie, która wywodzi z nich skutki prawne (art. 232 kpc), stąd też na odwołującym ciążył obowiązek przedstawienia dowodów dla udowodnienia spornych okoliczności. Muszą to być jednak środki dowodowe, które pozwolą na wiarygodne ustalenie okoliczności faktycznych. Przepisy z zakresu ubezpieczeń społecznych są bowiem normami bezwzględnie obowiązującymi i nie zawierają unormowań, które pozwalałyby na dowolne ustalenia w tym zakresie (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 20.06.2007 roku, III AUa 482/07; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z

4.06.2009 roku, III AUa 36/09). Obowiązek wskazania dowodu dla stwierdzenia faktu jest wypełniony, jeżeli strona prawidłowo sformułuje wniosek dowodowy, w którym oznaczy środek dowodowy i okoliczności faktyczne mające zostać stwierdzone. Nie wystarczy ogólne powołanie się na jakieś dowody czy twierdzenia. W doktrynie podkreśla się, że sąd powinien korzystać z przewidzianego w art. 232 zdanie drugie uprawnienia tj. dopuszczenia dowodu niewskazanego przez stronę, powściągliwie i z umiarem, pamiętając, że taka inicjatywa należy przede wszystkim do samych stron i że cały rozpoznawany spór jest ich sprawą, a nie sądu (wyrok SN z 5 listopada 1997r., III CKN 244/97; wyrok SN z 27 maja 1998r., I CKN 701/97, LEX nr 78418; uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów SN z 19 maja 2000 r., III CZP 4/00, OSNC 2000, nr 11, poz. 195; uzasadnienie wyroku SN z 25 lipca 2000 r., III CKN 1034/00, LEX nr 51873; uzasadnienie wyroku SN z 12 grudnia 2000 r., V CKN 175/00, OSP 2001, z. 7-8, poz. 116). W odniesieniu do udowodnienia wysokości wynagrodzenia osiąganego przez ubezpieczonego podkreśla się, jak wyżej wskazano, że przepisy z zakresu ubezpieczeń społecznych są normami bezwzględnie obowiązującymi i nie zawierają unormowań pozwalających na ustalenie wynagrodzenia w sposób przybliżony lub prawdopodobny (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20.06.2007 roku, III AUa 482/07).

W realiach rozpoznawanej sprawy wnioskodawca powołał dowody, które okazały się niewystarczające, by potwierdzić uzyskiwanie przez niego dodatkowego wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych.

Na uwzględnienie zasługiwał zatem podnoszony przez organ rentowy zarzut braku dokumentacji w aktach osobowych skarżącego pozwalający na uwzględnienie roszczenia wnioskodawcy w zakresie dochodzonego wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych. W toku przeprowadzonego postępowania dowodowego, w tym w szczególności z zeznań zawnioskowanych świadków, wyraźnie wynika, że odwołujący pracował w spornym okresie u wskazanego pracodawcy co najmniej w wymiarze pełnego etatu, albo i dłużej, za co otrzymywał umówione wynagrodzenie. Jednakże materiał ten nie pozwolił na precyzyjne wyliczenie wysokości tego wynagrodzenia. Zeznania świadków w tej części, którym Sąd dał wiarę, zostały potwierdzone w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

W tym stanie rzeczy Sąd w oparciu o art. 477¹⁴ § 2 kpc orzekł jak w I wyroku. W pozostałym zakresie tj. co do wynagrodzenia za godziny nadliczbowe w latach: 1974-1977, na mocy art. 477¹⁴ § 1 kpc orzekł jak w pkt. II orzeczenia.

/-/ SSO Beata Kurowska